

Rządząca centroprawica wygrywa wybory parlamentarne w Estonii

Paweł Siarkiewicz

W przeprowadzonych 6 marca wyborach parlamentarnych w Estonii zwyciężyła liberalna Partia Reform, która wygrała też przed czterema laty. Jej lider Andrus Ansip, sprawujący od sześciu lat funkcję premiera, ponownie podejmie się misji tworzenia rządu. Najprawdopodobniej współtworzyć go będzie dotychczasowy partner koalicyjny – prawicowa Ojczyzna/Res Publica Marta Laara (trzeci wynik w obecnych wyborach). Oba ugrupowania rządzącej dotąd centroprawicowej koalicji odniosły sukces pomimo głębokiego kryzysu gospodarczego, jaki kraj przeżywał w ostatnich dwóch latach i utrzymującego się wciąż wysokiego bezrobocia. Wyborcy docenili restrykcyjną politykę finansową władz, dzięki której Estonia w czasie recesji nie musiała sięgać po zagraniczne kredyty i która umożliwiła przystąpienie kraju do strefy euro w styczniu 2011 roku. Premier Ansip wykorzystał też podatność estońskiego elektoratu na hasła narodowe. Centroprawica konsolidowała więc wyborców wokół niedopuszczenia do przejęcia rządów przez partie reprezentujące interesy mniejszości rosyjskiej stanowiącej ponad 25% mieszkańców kraju.

Wynik wyborów

Największym ugrupowaniem w estońskim parlamencie (Riigikogu) będzie Partia Reform, która uzyskała 33 ze 101 mandatów (+2 w porównaniu z poprzednią kadencją). Jej partnerem koalicyjnym prawdopodobnie pozostanie trzecia w wyborach Ojczyzna/Res Publica – 23 mandaty (+4). Największą partią opozycyjną będzie popierana głównie przez mniejszość rosyjską Partia Centrum mera Tallina Edgara Savisaara – 26 mandatów (-3). 19 miejsc w parlamencie (+9) zdobyła prozachodnia lewica – Partia Socjaldemokratyczna, która przejęła część elektoratu Partii Centrum i zebrała głosy wyborców niezadowolonych z polityki rządu.

Przyczyny zwycięstwa centroprawicy

Premierem rządu po raz trzeci zapewne zostanie Andrus Ansip, który od kilku lat pozostaje jednym z najbardziej popularnych estońskich polityków. Poparcie społeczne dla lidera Partii Reform ugruntowało się w roku 2007. Mimo gwałtownych protestów mniejszości rosyjskiej zakończonych zamieszkami w stolicy i ostrego sprzeciwu Federacji Rosyjskiej, Ansip doprowadził wówczas do przeniesienia z centrum Tallina pomnika upamiętniającego

żołnierzy radzieckich, tzw. Żołnierza z Brązu. Spór wokół pomnika pogłębił podział etniczny w estońskim społeczeństwie i umocnił zaufanie wobec Ansipa części estońskiego elektoratu podatnej na hasła narodowe.

W okresie recesji w gospodarce, gdy w 2009 roku PKB Estonii spadł o ponad 14% i gwałtownie zmniejszyły się wpływy do budżetu, rząd musiał podnieść szereg podatków i mocno zredukować wydatki państwa. Jednocześnie jako pozytywny cel polityki oszczędnościowej rządu Ansip wskazał przystąpienie Estonii do strefy euro w 2011 roku, postrzegane także jako zwieńczenie procesów integracyjnych i kolejny krok oddzielający Estonię od radzieckiej przeszłości.

Partia Centrum Savisaara w politycznej izolacji

Największym ugrupowaniem opozycyjnym będzie ponownie Partia Centrum, którą popierają głównie mający estońskie obywatelstwo Rosjanie (ok. 150 tys. osób). Rosjanie ogółem stanowią ponad 25% (350 tysięcy) mieszkańców kraju, z czego ok. 100 tys. ma obywatelstwo rosyjskie, a kolejne 100 tys. status „nieobywatela” (stali rezydenci, którzy po odzyskaniu przez Estonię niepodległości w 1991 roku nie uzyskali automatycznie estońskiego obywatelstwa i dotychczas nie zdecydowali się lub nie przeszli procedury naturalizacji, legitymując się jednak wydawanym przez władze kraju specjalnym paszportem „nieobywatela”, który uprawnia ich do głosowania w wyborach lokalnych oraz daje prawo swobodnego poruszania się w strefie Schengen). Partia Centrum najwięcej głosów zdobyła w Tallinie i Narwie – największych skupiskach mniejszości rosyjskiej, a Edgar Savisaar dostał największą liczbę głosów w kraju, wyprzedzając premiera Ansipa. Prezydent Toomas Hendrik Ilves i premier Ansip wykluczają możliwość współpracy z Savisaarem. W grudniu ubiegłego roku estońska policja bezpieczeństwa (KAPO) ujawniła materiały, z których wynikało, że Savisaar prosił Moskwę o dofinansowanie swojej partii.

Obietnice i wyzwania na kolejne cztery lata

W miarę poprawiania się sytuacji gospodarczej kraju – w tym roku PKB Estonii ma wzrosnąć o około 4% – rząd Ansipa będzie wycofywał się z niektórych decyzji podjętych w czasie recesji m.in. podniesienia części podatków czy wstrzymania części wpłat do drugiego filaru ubezpieczeń społecznych. Partia Reform prawdopodobnie powróci także do obietnicy sprzed czterech lat dotyczącej stopniowego obniżania stawki liniowego podatku dochodowego (obecnie 21%). Jednym z priorytetów rządu, budującym też pozytywny wizerunek międzynarodowy Estonii, ma być zapewnienie wszystkim mieszkańcom dostępu do szerokopasmowego Internetu – według rządowej strategii ma to nastąpić w 2015 roku. Estońscy politycy umieszczają swój kraj w grupie państw skandynawskich. Estonia będzie konsekwentnie zacieśniać współpracę z głównym partnerem handlowym, Finlandią oraz największym inwestorem w estońską gospodarkę – Szwecją.